


Katarzyna Kwapisz-Osadnik

UNIwersytet ŚLĄSKI W KATOWICACH  
e-mail: [katarzyna.kwapisz-osadnik@us.edu.pl](mailto:katarzyna.kwapisz-osadnik@us.edu.pl)  
 <https://orcid.org/0000-0002-7618-6345>

## Tożsamość zawieszona, czyli językowe formy poszukiwania i wyrażania tożsamości narodowej na przykładzie języka włoskiego

*Tekst dedykuję Pani Doktor Wiesławie Antończyk, italianistce, badaczce tożsamości w literaturze włoskiej oraz człowiekowi o wielkim i dobrym sercu. Odeszła w 2017 roku.*

### Abstract

#### **Suspended Identity; or, Linguistic Forms of Exploration and Expressing National Identity on the Example of the Italian Language**

Katarzyna Kwapisz-Osadnik's article is a reflection on Italian identity in the context of united Italy and the standardization of the Italian language. The purpose of the analysis of the linguistic exponents of expressing the subject of an utterance as a part of the research on subjectivity and the linguistic image of the world is to reveal the very essence of contemporary Italian national identity. The research corpus consists of both Internet portals, where users spontaneously express themselves and shift between their Italian and local selves (i.e., between I Italian and I Piedmontese), and online press texts addressed to all Italians and aiming to verify the Italian identity. The analysis shows that Italian identity remains suspended in favor of local identities immersed in the distinct regional histories and cultures and in the various languages.

**Key words:** national identity, local identity, linguistic indicators of identity, Italian

**Słowa kluczowe:** tożsamość narodowa, tożsamość lokalna, językowe wykładniki tożsamości, język włoski

„Tożsamość” to termin posiadający wiele odmian znaczeniowych, ale mający jednocześnie wspólną cechę bez względu na dyscyplinę badawczą, teorię czy podejście, a jest nią identyfikowanie się bądź z samym sobą (swoiste odnalezienie się w swojej odrębności i zarazem przynależności), bądź też z grupą społeczną, która ma jednakoową wizję świata. W psychologii mówi się o tożsamości osobistej (zob. Reber 2000; Brzezińska 2006), która związana jest z budowaniem świadomości odrębności na podstawie poznawania konglomeratu swoich cech i opinii innych na swój temat. W socjologii mówi się o tożsamości społecznej, której istotą jest uświadomienie sobie przynależności do różnych grup społecznych, tj. do rodziny, klasy w szkole, przyjaciół, klubu, narodu czy kultury (zob. Bokszański 2002; Paleczny 2008). Filozofowie zaś pytają o to, jak to jest i czy w ogóle tak jest, że utożsamiamy się, a więc należymy do siebie, ludzi, miejsc i czasu, kultury i tradycji, do gatunku, do Boga (zob. Witkowski 1990; Kapusta 2006). Poszukiwanie własnej tożsamości stanowi istotny element tzw. dobrostanu, to poczucie bezpieczeństwa i pewnej spójności z otaczającym światem.

W niniejszym tekście przyjrzymy się zjawisku tożsamości narodowej z językoznawczego punktu widzenia. Moim celem będzie analiza języka włoskiego, a ściślej tych wykładników, które wyrażają cechy tożsamości włoskiej, o ile taka w ogóle istnieje, bo przecież założyłam już w tytule, że tożsamość włoska jest zawieszona, zważywszy m.in. na fakt, że jedność Włoch zaczęła się konstytuować zaledwie dwa wieki temu (zob. Calcagno, red. 1993). Język włoski w swej wersji standardowej również nie ma zbyt długiej historii, choć przecież wiemy, że już od XIII wieku podejmowano próby jednoczenia mieszkańców półwyspu, proponując wspólny język (zob. Serianni, Trifone 1993–1994; Bruni 1984; Marazzini 2004).

W pierwszej części artykułu zawarte zostaną podstawowe rozważania na temat wyrażania tożsamości w języku. W kontekście badań językoznawczych problem tożsamości przywołuje następujące terminy: „podmiot” i „podmiotowość”, „subiektywność” oraz „językowy obraz świata”. Następna część poświęcona będzie językowi włoskiemu, a ściślej kwestii standardyzacji języka i jego odmian w odniesieniu do tożsamości narodowej i kulturowej Włoch, zaś w części trzeciej poddany zostanie analizie konkretny wykładnik tożsamości, tj. wyrażenie *ja Włoch/my Włosi* oraz *ja neapolitańczyk, Piemontczyk, rzymianin* itd./*my neapolitańczycy, Piemontczycy, rzymianie* itd., pojawiający się w tekstach prasowych on-line oraz wpisach pochodzących z portali społecznościowych (np. Twitter). Zakładam bowiem, że w prasie w obliczu współczesnych zmagania w kontekście sytuacji politycznej i ekonomicznej, która destabilizuje świadomość tożsamości we Włoszech, powinno się kłaść nacisk na poczucie jedności narodu, jego wspólne, choć mające różne korzenie, dziedzictwo. W wypowiedziach przeciętnych użytkowników języka, których źródłem są m.in. portale internetowe, powinny się znaleźć ślady przynależności lokalnej oraz te wyrażające indywidualną odrębność. Całość rozważań zamkną refleksje, których celem jest znalezienie odpowiedzi na pytanie o włoską tożsamość, a przynajmniej przybliżenie się do niej.

## Tożsamość w kontekście badań językoznawczych

Kiedy językoznawca próbuje się zmierzyć z problemem tożsamości na poziomie jednostki i na poziomie społecznym, musi spojrzeć na język z punktu widzenia konkretnych wypowiedzi (język w użyciu), a także z punktu widzenia systemu (język jako system wspólny dla wszystkich jego użytkowników). Z jednej strony wchodzimy więc w zakres badań tekstu i dyskursu, a z drugiej – w zakres badań systemowych, choć wydaje się oczywiste, że należałoby zacząć od analizy tekstu i dyskursu, aby móc doszukać się (jeśli to możliwe) wspólnych elementów systemu, poprzez które da się ustalić cechy tożsamości użytkowników języka.

Jak wynika z powyższego, termin „tożsamość” jest nierozzerwalnie związany z terminami „podmiotowość” i „subiektywność”. Podmiotowość w perspektywie filozoficznej jest, jak pisał K. Wojtyła (1978: 23):

[...] poniekąd synonimem tego, co nieredukowalne w człowieku. Jeżeli w tym kontekście dokonujemy przeciwstawienia, to nie jest to jednak przeciwstawienie obiektywizmu i subiektywizmu, ale tylko przeciwstawienie dwóch sposobów filozoficznego (a także potocznego i praktycznego) traktowania człowieka: jako przedmiotu i jako podmiotu.

W podobnym kierunku podąża myśl E. Benveniste’a ((1966) 2008), który w kontekście języka zastępuje pojęcie „podmiotowość” pojęciem „subiektywność” i definiuje ją jako „zdolność mówiącego do ustanowienia siebie jako podmiotu” ((1966) 2008: 23). Czytamy nieco dalej: „Istnienie języka jest możliwe jedynie dlatego, że każdy mówiący ustanawia siebie jako podmiot, odsyłając do siebie samego za pomocą należącego do dyskursu zaimka *ja*” (Benveniste (1966) 2008: 23). Z badań nad tekstami (zob. Bachtin 1970; Barthes 1999; Ducrot, ed. 1980) wynika jednak, że użycie zaimka *ja* nie zawsze jest wykładnikiem tożsamości z samym sobą, że teksty (te literackie, ale też codzienne wypowiedzi) są właściwie zawsze polifoniczne, czyli wielogłosowe, że mamy raczej do czynienia z wielopodmiotowością zdania, tekstu czy dyskursu, w konsekwencji wyróżnia się podmiot doświadczający, podmiot zdania, podmiot modalny, podmiot wypowiedzi, podmiot tekstowy czy w końcu podmiot w dyskursie (zob. Bartmiński 2008).

W języku wykładnikami subiektywności rozumianej już nieco szerzej jako wyrażanie siebie, tj. swojego punktu widzenia (argumentacja w ujęciu O. Ducrota i J.-C. Anscombre’a 1983), swoich doświadczeń świata, opinii i wartości, a także emocji (por. Kerbrat-Orecchioni 1980), są m.in.: zaimki osobowe 1. i 3. osoby liczby pojedynczej i mnogiej: w opozycji *ja – on, my – oni* uwypukla się przynależność do określonej grupy. Poza tym zaimek *ja* stanowi o naszej odrębności; terminy wartościujące,

czyli takie, poprzez które ujawnia się przyjęty przez nas etos; formy bezosobowe, za pomocą których ukrywamy naszą tożsamość.

W kontekście etosu, ale w szerszym oglądzie problemu, nawiążę jeszcze do koncepcji językowego obrazu świata (dalej: JOS; zob. Bartmiński, Tokarski 1986; Bartmiński 2006), jako że JOS wykracza poza granice odrębności indywidualnej i jest dowodem wspólnoty kultury oraz tradycji. Na potrzeby niniejszych rozważań proponuję dwie definicje JOS. I tak, według J. Bartmińskiego,

JOS jest zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy utrwalone w gramatyce, słownictwie, w kliszowych tekstach np. przysłowia, ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów, rytuałów (Bartmiński 2006: 12).

Z kolei według R. Grzegorzczkovej, JOS jest

strukturą pojęciową utrwaloną (zakrzeptą) w systemie danego języka, a więc w jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych (znaczeniach wyrazów i ich łączliwości), realizującą się, jak wszystko w języku, za pomocą tekstów (wyowiedzi) (Grzegorzczkova 1991: 41).

A zatem elementami JOS, które pośrednio stanowią wykładniki tożsamości narodowej, są: 1. przysłowia, powiedzonka, *cliché* jako dziedzictwo kultury (ludowej, nawiowej) zawarte w języku; 2. gramatyka jako interpretator sposobu ujmowania świata, relacji między bytami; 3. leksyka jako zbiór elementów nazywających postrzeganą rzeczywistość.

W kolejnej części przyjrzymy się sposobom przejawiania się w języku włoskim poszczególnych wykładników.

## **Język włoski w kontekście zróżnicowania językowego i prób standardyzacji**

Historia Włoch to z jednej strony historia odrębności wielu księstw, republik, państw i miast, które różniło prawie wszystko – obce wpływy (m.in. Hiszpanii, Francji czy Austrii), kultura i sztuka, gastronomia, język; a z drugiej – walka o rozbudzenie wspólnotowości tychże państewek zakończona w 1861 roku ogłoszeniem powstania Zjednoczonego Królestwa Włoch. Wspólne było początkowo położenie w obrębie

Półwyspu Apenińskiego i religia, choć i na tym polu dochodziło do konfliktów związanych z szukaniem poparcia Państwa Kościelnego, Kościołów Hiszpanii i Francji czy też zwolenników reformacji.

Język włoski, który miał być głównym przejawem jednego ducha narodu, właściwie do dziś podlega procesowi standardyzacji. I choć młode pokolenie przestaje powoli być dwujęzyczne pod wpływem obowiązkowej edukacji w języku włoskim standardowym, konieczności załatwiania spraw urzędowych w tymże wariantie języka oraz praktycznie nieograniczonego dostępu do mass mediów, w których dominuje włoski standardowy, to jednak nadal porozumiewanie się w dialektach pozostaje cechą charakterystyczną sytuacji językowej Włoch. Te różnice dotyczą przede wszystkim poziomu fonologicznego i wymowy (zob. <https://www.youtube.com/watch?v=G6AYGaJVieQ>), a także poziomu leksykalnego, np. *cadere* to w języku włoskim standardowym 'przewrócić się', a w dialekcie rzymskim jego odpowiednikiem jest czasownik *cascare*; *arbut* na północy Włoch to *anguria*, w centralnej części to *cocomero*, a na południu *melone d'acqua*; *tata* we włoskim standardowym to *papà*, w Toskanii i Umbrii to *babbo*, a na północy *pare*. Różnice z poziomu morfo-składniowego, choć mniej zauważalne, również można wskazać, np. używanie czasów przeszłych dokonanych – *passato prossimo* na północy Włoch i *passato remoto* na południu, czy składnia zdania z zaimkiem osobowym, np. *mi hai capito?* w języku standardowym i na północy, a *capito mi hai?* na południu.

A zatem czy można mówić o tożsamości narodowej Włochów w kontekście różnorodności językowej i historyczno-kulturowej? Czy każdy Włoch identyfikuje się z narodem włoskim, czy raczej ze swoją małą ojczyzną i dialektem? Czy więc można mówić o podmiotowości (subiektywności) włoskiej? A jeśli tak, to jakie elementy języka pomagają wyrazić podmiot ukonstytuowany jako tożsamy z historią i kulturą Włoch? A co z językowym obrazem świata? Czy istnieje włoski obraz świata, czy raczej Włosi trwają nadal w zawieszeniu między różnymi językowymi obrazami świata? Wszystkie te pytania stanowią będą nić przewodnią kolejnej części niniejszego tekstu.

## Analiza wypowiedzi wyrażających włoską tożsamość narodową i lokalną

Jeśli przyjmiemy, że podstawowym wyznacznikiem tożsamości narodowej są zaimki 1. osoby liczby pojedynczej i mnogiej, przyjrzymy się przykładowym wypowiedziom pochodzącym z mediów internetowych (prasa), które poruszają przynależność narodową, ale też lokalną. Zaczniemy od wypowiedzi Mahmooda, którego

wygrana w Sanremo wzbudziła kontrowersje, zważywszy na egipskie pochodzenie piosenkarza:

Io sono italiano, nato e cresciuto a Milano<sup>1</sup>. Non mi sento tirato in causa. Nel brano ho messo una frase araba che è un ricordo della mia infanzia, ma sono italiano al 100% (<https://corrieredellumbria.corr.it/video/spettacoli/649822/sanremo-2019-mahmood-polemiche-su-migranti-io-sono-italiano-al-100.html>).

[Jestem Włochem, urodzonym i wychowanym w Mediolanie. Nie czuję się wciągnięty w tę grę. W piosence umieściłem arabskie zdanie, które przypomina moje dzieciństwo, ale jestem w 100% Włochem<sup>2</sup>.]

W wypowiedzi ujawniają się dwie tożsamości: włoska (*sono italiano*), ale też lokalna, związana z Mediolanem. Włosi często podkreślają pochodzenie lokalne, np.

Ciao Ragazzi! Sono Gennaro. Sono nativo italiano nato a Roma nove anni fa vivo in Brasile (<https://www.superprof.it/ciao-ragazzi-sono-gennaro-sono-nativo-italiano-nato-roma-nove-anni-vivo-brasile.html>).

[Cześć! Jestem Gennaro. Jestem z urodzenia Włochem, urodziłem się w Rzymie. Od 9 lat mieszkam w Brazylii.]

Mi chiamo Massimo Bottura. Sono uno chef italiano nato a Modena. Sono cresciuto sotto al tavolo dove mia nonna Ancella tirava la sfoglia (<https://www.osteriafrancescana.it/it/massimo-bottura/>).

[Nazywam Się Massimo Bottura. Jestem włoskim szefem urodzonym w Modenie. Dorastałem pod stołem, na którym moja babcia Ancella wałkowała ciasto.]

Warte przytoczenia w tym miejscu są wypowiedzi włoskiej siatkarki Paoli Egonu, która od 2022 roku zmaga się z atakami dotyczącymi jej nigeryjskiego pochodzenia, choć urodziła się i wychowała we Włoszech:

Mi hanno chiesto anche se fossi italiana... questa è la mia ultima partita in Nazionale, sono stanca. Non puoi capire (<https://www.ilgiornale.it/news/sport/mi-hanno-chiesto-se-fossi-italiana-paola-egonu-lascia-2076048.html>).

---

<sup>1</sup> Tu i w kolejnych cytatach podkr. – K.K.O.

<sup>2</sup> W artykule tłumaczenia z języka włoskiego na język polski są mojego autorstwa – K.K.O.

[Zapytano mnie także, czy jestem Włoszką... To jest mój ostatni mecz w reprezentacji narodowej, jestem zmęczona.]

È sempre un onore portare la maglia azzurra, ma vorrei tanto avere un'estate libera per riposare come persona, non voglio togliere nessun merito né mancare di rispetto alle mie compagne, ma ogni volta sono io quella che viene presa di mira, mentalmente sono arrivata al punto che vorrei avere un'estate libera ([https://www.corrieredellosport.it/news/volley/nazionali-volley/2022/10/15-98520235/paola\\_enogu\\_clamoroso\\_addio\\_alla\\_nazionale\\_in\\_lacrime\\_mi\\_chiedono\\_se\\_sono\\_italiana\\_ora\\_basta/](https://www.corrieredellosport.it/news/volley/nazionali-volley/2022/10/15-98520235/paola_enogu_clamoroso_addio_alla_nazionale_in_lacrime_mi_chiedono_se_sono_italiana_ora_basta/)).

[To dla mnie zaszczyt móc nosić niebieską koszulkę, ale chciałabym też mieć spokojne lato, aby odpocząć jak zwykły człowiek, nie chcę odbierać nikomu zasług, zwłaszcza moim koleżankom, ale za każdym razem to właśnie ja jestem na celowniku [prasy], mentalnie doszłam do ściany, chciałabym mieć spokojne lato.]

Mi chiedono ancora perché sono italiana, è intollerabile ([https://www.lastampa.it/sport/volley/2022/10/16/news/le\\_lacrime\\_di\\_paola\\_egonu\\_mi\\_chiedono\\_ancora\\_perche\\_sono\\_italiana\\_e\\_intollerabile-12149948/](https://www.lastampa.it/sport/volley/2022/10/16/news/le_lacrime_di_paola_egonu_mi_chiedono_ancora_perche_sono_italiana_e_intollerabile-12149948/)).

[Pytają mnie jeszcze, dlaczego jestem Włoszką, to jest nie do pomyślenia.]

Podkreślenie narodowości włoskiej szczególnie jest wyeksponowane w wypowiedziach Matteo Salvini'ego w kontekście wyborów parlamentarnych w 2018 roku. Jego hasło wyborcze: *Prima gli italiani* [Najpierw Włosi] wzbudziło wiele dyskusji i polemik. Jeden z dziennikarzy podsumował, że Włosi to ci, którzy głosują na Salvini'ego:

*Prima gli italiani?* Solo quelli che votano per Salvini. Dietro la sbandierata politica nazionalista si tenta d'occultare decisioni di spesa arbitrarie e partigiane. Come accade sempre Matteo Salvini si sta prodigando per convincere l'opinione pubblica che il Governo che guida in tandem con Luigi Di Maio sta adottando un indirizzo politico idoneo a tutelare in primo luogo gli interessi economici dei nostri concittadini (<https://www.ilfoglio.it/pensieri-non-convenzionali/2018/12/03/news/prima-gli-italiani-solo-quelli-che-votano-per-salvini-227537/>).

[Najpierw Włosi? Tylko ci, którzy głosują na Salvini'ego. Za przeklętą polityką nacjonalistyczną próbuje się ukryć arbitralne i stronnicze decyzje dotyczące wydatków. Tak jak zawsze, Matteo Salvini ciężko pracuje, aby przekonać opinię publiczną, że rząd, który prowadzi w tandemie z Luigim Di Maio, przyjmuje

kierunek polityczny odpowiedni do ochrony przede wszystkim interesów ekonomicznych naszych współobywateli.]

Sam Matteo Salvini odpowiada na zarzut uprawiania polityki nacjonalistycznej w taki oto sposób:

Ancora a dire razzista o fascista. Io sono orgogliosamente italiano ([https://www.open.online/primo-piano/2019/03/17/video/salvini\\_razzista\\_e\\_fascista\\_io\\_orgagliosamente\\_italiano-172430/](https://www.open.online/primo-piano/2019/03/17/video/salvini_razzista_e_fascista_io_orgagliosamente_italiano-172430/)).

[Powtarza się rasista albo faszysta. A ja jest bardzo dumnym Włochem.]

Jednak opinie obserwatorów sytuacji Włoch, specjalistów, jak i dyletantów, są mało optymistyczne, jeśli chodzi o poczucie przynależności do jednego narodu. Oto co myśli na ten temat dziennikarz Marco A. Frasson:

Abbiamo uno spirito nazionalista di “patata” ...  
S i a m o i t a l i a n i quando gioca la Nazionale di calcio, siamo italiani quando vediamo le Freccie Tricolori, siamo italiani quando vediamo le, poche, bandiere, spesso sgualcite e poco rispettate, del nostro Paese in Italia come all'estero... Siamo italiani quando sentiamo la canzone di Toto Cutugno, lo siamo quando cerchiamo e ci vantiamo della buona cucina, dei buoni vini e non solo... Ci dimentichiamo di essere italiani quando dobbiamo andare a far valere i nostri diritti, quando serve votare, quando sarebbe bene educatamente protestare per ottenere qualcosa che spesso ci spetta di diritto e non per conquista... Non abbiamo un attaccamento fisico alla bandiera. Non siamo poi così legati al simbolismo e alla storia del nostro Paese. Questo non è poi così bello... certo uno spettacolo come quello di oggi, le Freccie Tricolori sul Cervino ti fanno un certo effetto (<https://www.fmtech.it/diario/io-sono-italiano/Marco A. Frasson>).

[Mamy nacjonalistycznego ducha „ziemniaka” ...  
Jesteśmy Włochami, gdy gra reprezentacja narodowa, jesteśmy Włochami, gdy widzimy Freccie Tricolori (akrobacje lotnicze Włoskich Sił Powietrznych z okazji świąt narodowych), jesteśmy Włochami, gdy widzimy te nieliczne, często pogniecione i nieuszanowane flagi naszego kraju we Włoszech i za granicą... Jesteśmy Włochami, gdy słyszymy piosenkę Toto Cutugno, jesteśmy Włochami wtedy, gdy szukamy i możemy pochwalić się dobrym jedzeniem, dobrymi winami i nie tylko... Zapominamy o tym, że jesteśmy Włochami, gdy mamy dochodzić swoich praw, kiedy mamy głosować, kiedy dobrze byłoby godnie zaprotestować, aby dostać to, co często należy do nas na mocy prawa, a nie podboju...



Nie mamy fizycznego przywiązania do flagi. Nie jesteśmy aż tak przywiązani do symboliki i historii naszego kraju. To nie jest wcale takie piękne... z pewnością program taki, jak dzisiaj, pokaz akrobatyczny Frecce Tricolori nad Cervino robi na tobie większe wrażenie.]

W podobnym duchu wypowiada się Ernesto Galli della Loggia, ceniony historio-  
graf (także 1998):

C'è un problema: siamo italiani ma non siamo una nazione. L'italiano patriota anarchico? Amiamo il nostro Paese, ma odiamo il suo essere nazione? L'italiano è orgoglioso di essere italiano, ma detesta "gli italiani"? L'italiano non si sente italiano? No, è il contrario. L'identità italiana è fortissima, mentre, al contrario il discorso è differente se si parla di identità nazionale. Credo che fra le due esista una enorme differenza: l'identità nazionale è qualcosa che fa riferimento alla statualità, ed è questo elemento ad essere debole in Italia. Però, forse, in una zona di confine come Gorizia, dove c'è il confronto immediato con una identità altra dalla nostra, allora anche l'identità nazionale riacquista forza, e qui non c'è dubbio che l'abbia fatto. Sul confine orientale l'identità nazionale si è espressa con vigore senza dubbio, ma anche con metodi discutibili, violenti, retorici. Nazionalisti, in una parola. D'altronde il nazionalismo è sempre un pericolo in agguato in questi ambiti, ma questo non vuol dire che si debba gettar via assieme all'acqua sporca il bambino, assieme al nazionalismo anche l'identità. O peggio che se ne possa fare a meno. In realtà l'identità nazionale, anche in quest'epoca in cui si parla molto di superamento degli stati nazionali, di globalizzazione ed unità europea resta un dato di fatto ineliminabile ed imprescindibile (<http://www.storiainrete.com/2520/interviste/c'e-un-problema-siamo-italiani-ma-non-siamo-una-nazione/>).

[Jest taki problem: jesteśmy Włochami, ale nie jesteśmy narodem. Włoch anarchistyczny patriota? Kochamy nasz kraj, ale nienawidzimy być narodem? Włoch jest dumny z tego, że jest Włochem, ale nie znosi „Włochów”? Włoch nie czuje się Włochem? Nie, jest wręcz na odwrót. Włoska tożsamość jest bardzo silna, natomiast dyskurs jest inny, kiedy mówi się o tożsamości narodowej. Sądzę, że istnieje między nimi ogromna różnica: tożsamość narodowa jest czymś, co odnosi się do państwowości, i to właśnie ten element jest słaby we Włoszech. Być może jednak w strefie przygranicznej, takiej jak Gorycja, gdzie następuje natychmiastowa konfrontacja z tożsamością inną niż nasza, tożsamość narodowa również odzyskuje siłę i tutaj nie ma wątpliwości, kto jest kim. Na wschodniej granicy tożsamość narodowa wyrażała się bez wątplenia, ale także za pomocą wątpliwych, gwałtownych, retorycznych metod. Jednym słowem nacjonałści.

Z drugiej strony, nacjonalizm zawsze stanowi zagrożenie w tych obszarach, ale nie oznacza to, że dziecko musi zostać wylane wraz kąpielą, że tożsamość ma zniknąć w obliczu nacjonalizmu. Lub gorzej, że można to zrobić. W rzeczywistości tożsamość narodowa, nawet w epoce, w której wiele mówi się o przekraczaniu granic państw narodowych, o globalizacji i jedności europejskiej, pozostaje faktem nieuniknionym i istotnym.]

Z przytoczonych wypowiedzi wynika, że tożsamość włoska staje się wyrazista w obecności innych, obcych tożsamości narodowych, natomiast sama w sobie staje się problematyczna i mało stabilna, a to znaczy, że Włoch potrzebuje zewnętrznych bodźców, aby zademonstrować przynależność narodową. Kiedy bodźców brakuje, właściwie tożsamość jest zawieszona między włoską a lokalną lub między włoską a inną tożsamością narodową, biorąc pod uwagę fakt, że coraz więcej Włochów ma mieszane pochodzenie lub też, że należy do innych miejsc na świecie, a w konsekwencji identyfikuje się z inną kulturą.

Aktualna sytuacja polityczna zjednoczonej Europy i wszystkie związane z tym konsekwencje paradoksalnie rozbudzają poczucie tożsamości narodowej wśród obywateli państw członkowskich, choć w obliczu globalizacji i tzw. postępu silne są tendencje do redefinicji tożsamości (zob. Paleczny 2008). Czy jednak jest to możliwe, skoro mamy odrębne językowe obrazy świata? Język i kultura to przecież dwa podstawowe wyznaczniki inności i odrębności narodowej, a to znaczy, że dopóki mówimy w różnych językach, dopóki Colosseum pozostanie dziedzictwem narodowym Włoch i dopóki pizza czy grissini nie będą miały międzynarodowej nazwy, dopóty trwać będą odrębne tożsamości narodowe, nawet jeśli czasami pozostają zawieszane. Oto co na ten temat znajdziemy w prasie włoskiej:

*Siamo italiani nell'unione europea: il progetto politico di Cicu, Comi e Patriciello presentato a Caserta. "In un momento di estrema difficoltà politica per l'Unione Europea – ha dichiarato Patriciello – sentiamo la responsabilità di dover raccontare una storia diversa e di impegnarci per riportare il cittadino al centro dell'Europa che intendiamo costruire. Il risultato del referendum in Gran Bretagna dovrebbe averci insegnato molto da questo punto di vista: l'Europa che non ascolta è un'Europa destinata a perdere. Siamo sinceramente convinti che solo un'Italia più forte e coesa possa trasformare l'Unione Europea. Siamo italiani è la cornice in cui far emergere questa consapevolezza"* (<https://www.belvederenews.net/siamo-italiani-nellunione-europea-il-progetto-politico-di-cicu-comi-e-patriciello-presentato-a-caserta/>).

[Jesteśmy Włochami w Unii Europejskiej: projekt polityczny Cicu, Comi i Patriciello przedstawiony w Casercie. „W czasach ekstremalnych trudności politycz-

nych dla Unii Europejskiej – powiedział Patriciello – czujemy się odpowiedzialni za opowiedzenie innej historii i zobowiązani pomóc obywatelowi powrócić do centrum Europy, które zamierzamy zbudować. Wynik referendum w Wielkiej Brytanii powinien nas wiele nauczyć z tego powodu: Europa, która nie słucha, jest Europą przeznaczoną na stracenie. Jesteśmy szczerze przekonani, że tylko silniejsze i bardziej spójne Włochy mogą przekształcić Unię Europejską. Jesteśmy Włochami i to stanowi ramę, w której pojawia się świadomość”.]

Przynależność do zjednoczonych Włoch nie jest oczywista w kontekście zróżnicowania regionalnego, którego wyznacznikiem jest kampanilizm (*campanilismo*). Kampanilizm to przywiązanie do dzwonnicy kościoła znajdującego się w centrum wioski, miasta czy regionu. Jak pisze A. Gałkowski w recenzji książki M. Brzozowskiego *Włosi. Życie to teatr* (Wydawnictwo Literackie Muza, 2014), w zjawisku kampanilizmu chodzi o „przywiązanie Włochów do własnego regionu, wcześniej państewka, księstwa, markizatu itd.” (Gałkowski 2015: 330). Zawieszenie tożsamości włoskiej przez przywiązanie do lokalnego miejsca pochodzenia, kultury regionu i dialektu widoczne jest w bardzo wielu wypowiedziach, w których nie ma zestawienia *jestem Włochem – urodziłem się w Mediolanie/Rzymie/Neapolu*. Przytoczę w tym miejscu kilka wypowiedzi, których autorzy podkreślają, że przynależą do Mediolanu, Neapolu i Umbrii:

Sul lavoro s o n o “ m i l a n e s e ”, super professionale, ma nel cuore sono terrona, passionale, una “sfatusciona” come mi diceva il mio papà (<https://www.tio.ch/people/gossip/808818/sul-lavoro-sono-milanese-ma-nel-cuore-sono-terrona>).

[W pracy jestem „mediolanką” (z Mediolanu), super profesjonalną, ale w moim sercu jestem „terrona” (głupią), pasjonatką, „sfatusciona”, jak mawiał mój tato.]

W przytoczonej wypowiedzi mamy ciekawe zawieszenie tożsamości między lokalną a społeczną; z jednej strony autorka podkreśla swoją profesjonalną przynależność do wielkiego miasta z północy, a z drugiej – kulturową przynależność do południa Włoch.

Inizio subito mettendo in chiaro che questa è sì una risposta all’ultimo intervento del blog I Milanesi, ma non ho nessuna intenzione di farmi coinvolgere in una polemica: sapete com’è, sono una milanese e non mi piacciono le perdite di tempo. Tuttavia penso che sia importante chiarire alcuni aspetti che riguardano il principio di partecipazione alla nostra città, che penso siano stati messi in discussione con il voto contrario al riconoscimento della cittadinanza simbolica a chi nasce e cresce a Milano (<http://milanesi.corriere.it/2013/01/31/basta-luoghi-comuni-io-sono-milanese/>).

[Zaczynam natychmiast od wyjaśnienia, że jest to odpowiedź na ostatni post na blogu mediolańskim, ale nie mam zamiaru angażować się w polemikę: wiecie, jak to jest, jestem mediolanką i nie lubię marnować czasu. Uważam jednak, że ważne jest wyjaśnienie niektórych aspektów dotyczących zasady przynależności do naszego miasta, które moim zdaniem zostały zakwestionowane w głosowaniu przeciwko uznaniu symbolicznego obywatelstwa osobom urodzonym i wychowanym w Mediolanie.]

Sono napoletano e vivo nella città che ha inventato il caffè sospeso: un dono all'estraneo che non conoscerai mai perché nessuno si senta così povero da non potersi permettere un caffè ([https://video.repubblica.it/edizione/napoli/sono-napoletano-omaggio-a-napoli-e-ai-suo-cittadini/296362/296980?refresh\\_ce](https://video.repubblica.it/edizione/napoli/sono-napoletano-omaggio-a-napoli-e-ai-suo-cittadini/296362/296980?refresh_ce)).

[Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście, które wynalazło caffè sospeso („zawieszona kawa”, czyli filiżanka kawy opłacona z góry jako anonimowy akt dobroczynności): prezent dla nieznanego, którego nigdy nie poznasz, ponieważ nikt nie czuje się tak biedny, żeby nie stać go było na kawę.]

Parole d'amore di Ancelotti verso la città e i tifosi: “Sono napoletano dentro” (<https://internapoli.it/parole-damore-di-ancelotti-verso-la-citta-e-i-tifosi-sono-napoletano-dentro/>).

[Słowa miłości Ancelottiego do miasta i fanów: „W środku jestem neapolitańczykiem”.]

Zwróćmy uwagę na wypowiedź poniżej, w której mamy zdecydowaną deklarację nieprzynależenia do Włoch z racji przynależenia do Neapolu:

Bud Spencer: “Io non sono italiano, sono Napoletano”. Ecco chi era Carlo Pedersoli (<https://napolipiu.com/bud-spencer>).

[Bud Spencer: „Ja nie jestem Włochem, jestem neapolitańczykiem. Oto kim był Carlo Pedersoli”.]

Jako że Umbria jest regionem pełnym malowniczych miast i miasteczek, tożsamość wyrażana jest przede wszystkim poprzez przynależność do regionu, a nie do miasta:

Tutto rimanda sempre indietro qui in Umbria, alla storia. E alla tua storia, se ce ne hai una. Chissà se io ce l'ho, se questi stracci inzuppati di rabbia e povertà che mi porto dentro posso chiamarli la mia storia. Sono umbro e vivo in Puglia, pensa tu che cazzata di storia. Sono nato tra l'argilla obbligata a diventare tornio e ora vivo a pochi chilometri da Grottaglie dove altra argilla diventa ogni giorno creta da tornio... (<https://www.edizionieo.it/review/8028>).

[W Umbrii wszystko zawsze wraca do historii. I do twojej historii, jeśli ją masz. Kto wie, czy ja ją mam, czy te strzępy przesiąknięte gniewem i biedą, które noszę w sobie, mogę nazwać moją historią. Jestem Umbryjczykiem i mieszkam w Apulii, pomyśl, co za główniana historia. Urodziłem się wśród gliny zmuszonej do stania się tokarką, a teraz mieszkam kilka kilometrów od Grottaglie, gdzie inna glina staje się gliną tokarską każdego dnia...]

Sono umbro, vivo a Perugia, sono un ingegnere per l'ambiente e il territorio. Sono appassionato di musica e cinema e mi piace andare in bici (<https://www.flickr.com/photos/legambiente/24547416979>).

[Jestem Umbryjczykiem, mieszkam w Perugii, jestem inżynierem środowiska i terytorium. Pasjonuję się muzyką i kinem i uwielbiam jeździć na rowerze.]

Na zakończenie przytoczę dwa fragmenty, których autorzy podkreślają z dumą swoją niewłoską tożsamość, a przywiązanie i przynależność do konkretnego miasta we Włoszech i w konsekwencji do odrębnej kultury:

Io sono napoletano e vivo nella più antica capitale d'occidente, eravamo metropoli, quando New York non esisteva e Londra e Parigi erano piccole città. Io sono napoletano e appartengo alla cultura più antica d'Europa, quella cultura che ci permetteva di parlare greco quando tutti parlavano latino. Io sono napoletano e parlo una lingua che era lingua diplomatica alla corte di Caterina la Grande. Quella lingua che ha dato all'Italia una tradizione musicale, letteraria e teatrale. Io sono napoletano e vivo in una città dove in 600 anni di inquisizione MAI si è acceso un fuoco per bruciare persone e dove MAI all'inquisizione spagnola fu permesso di insediare un tribunale. Io sono napoletano e vivo una città che ha fatto dell'accoglienza e della tolleranza la cifra della sua riconoscibilità, una città dove gli Dei antichi vivono insieme agli Dei nuovi, le anime sono così grandi da contenerli e amarli tutti. Io sono napoletano e vivo in una città che ha inventato "il sospeso", il caffè pagato all'estraneo che mai conoscerai, perché nessuno si senta mai così povero da non potersi permettere un caffè. Io sono napoletano

e vivo in una città che anche nel massimo suo splendore e della sua potenza, MAI ha invaso altri popoli con le armi per soggiogarli e dominarli. Li abbiamo sempre conquistati con la cultura con l'amore e con una canzone. Io sono napoletano e vivo in una città che da sola, insieme a Parigi ha dato un senso alla definizione di FLANEUR, il passeggiare per il passeggiare, per ammirare e godere del paesaggio umano della vita. Io sono napoletano e possiedo il passato così come il futuro, poiché questa è la città dove tutto comincia e tutto finisce. Io sono napoletano e il mio destino è affidato all'integrità di un uovo seppellito dal "mago" Virgilio nelle viscere della terra. Perché la vita se non ha magia non vale la pena di essere cantata. Io sono napoletano e ho nel corpo tutte le ferite e tutti i dolori di Iside che cerca il corpo di Osiride. Questo corpo mai ricomposto cerco di far nascere nel pellegrinaggio dei sette santuari. Io sono napoletano e abito una città nata dal corpo di una sirena, morta di dolore per non essere riuscita a sedurre Ulisse. Perché l'intelligenza non si fece sedurre dalla passione, non sapendo a cosa stava rinunciando. (Mail del Prof Luciano Rosati) ([http://www.fondazioneromano.it/joomla/index.php?option=com\\_content&view=article&id=684:oggetto-affinche-non-dimentichiate-mai-le-vostre-origini&catid=25:news&Itemid=148](http://www.fondazioneromano.it/joomla/index.php?option=com_content&view=article&id=684:oggetto-affinche-non-dimentichiate-mai-le-vostre-origini&catid=25:news&Itemid=148)).

[Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w najstarszej zachodniej stolicy, byliśmy metropolią, kiedy Nowy Jork nie istniał, a Londyn i Paryż były małymi miastami. Jestem neapolitańczykiem i należę do najstarszej kultury w Europie, która pozwoliła nam mówić po grecku, kiedy wszyscy mówili po łacinie. Jestem neapolitańczykiem i mówię w języku dyplomacji obowiązującym na dworze Katarzyny Wielkiej. Ten język dał Włochom tradycję muzyczną, literacką i teatralną. Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście, w którym przez 600 lat inkwizycji NIGDY nie rozpalono ogniska, aby spalić ludzi i gdzie NIGDY hiszpańskiej inkwizycji nie wolno było powołać sądu. Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście, które uczyniło gościnność i tolerancję znakiem rozpoznawczym, w mieście, w którym starożytni Bogowie żyją razem z nowymi Bogami, a dusze są tak pojemne, że mogą pomieścić i kochać ich wszystkich. Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście, które wynalazło caffè sospeso, kawę zapłaconą nieznanemu, którego nigdy nie poznasz, ponieważ nikt nigdy nie czuje się tak biedny, że nie stać go na kawę. Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście, które nawet w swojej największej świetności i sile NIGDY nie atakowało innych ludzi bronią, aby ich ujarzmić i zdominować. Zawsze podbijaliśmy ich kulturą, miłością i pieśnią. Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście, które samo, wraz z Paryżem, nadało sens definicji FLANEUR, spacerowi dla samego spaceru, aby podziwiać i cieszyć się ludzkim krajobrazem życia.

Jestem neapolitańczykiem i mam przeszłość i przyszłość, ponieważ jest to miasto, w którym wszystko się zaczyna i wszystko się kończy. Jestem neapolitańczykiem, a moje przeznaczenie powierzono integralności jajka zakopanego przez „magika” Wergiliusza w trzewiach ziemi. Ponieważ życie bez magii nie jest warte pieśni. Jestem neapolitańczykiem i mam wszystkie rany i wszystkie cierpienia Izdy w ciele, która szuka ciała Ozyrysa. To nigdy niewskrzesezone ciało staram się wskrzeszać podczas pielgrzymki do siedmiu świątyń. Jestem neapolitańczykiem i mieszkam w mieście zrodzonym z ciała syreny, która zmarła z bólu z powodu porażki uwiedzenia Ulissesa. Ponieważ inteligencja nie dała się uwieść namiętności, nie wiedząc, z czego rezygnuje.]

Siccome sono milanese, sono perfetto. Siccome sono milanese, ho el coeur in man e vado d'accordo con tutti, purché ammettano che sono il migliore di tutti. Siccome sono milanese non mi metto mai in discussione. Mettere in discussione un milanese?? Ma è di Milano!!! Siccome sono milanese, quando discuto con dei conoscenti, darò sempre ragione a quelli di Milano. Siccome sono milanese, a chi mi dice che i milanesi sono razzisti rispondo “Ma se ho anche degli amici di Firenze...”. Siccome sono milanese mi scandalizzo con i disoccupati del meridione che non vengono a cercare lavoro al Nord perché “Sono degli scansafatiche” e rifiuto un lavoro a Novara perché scomodo. Siccome sono milanese mi scandalizzo con i disoccupati del meridione che non vengono a cercare lavoro al Nord e poi non assumo meridionali. Siccome sono un milanese, conta solo il denaro. Siccome sono un milanese, non sono antidemocratico. Non so neanche cosa sia la democrazia. Siccome sono milanese, come educa alla civiltà Milano, non ce n'è. E dimentico che a Milano sono nati il fascismo, le brigate rosse, la lega, il craxismo e Comunione e Liberazione. Siccome sono milanese, non sono io che sono razzista. Sono loro che sono terroni. Siccome sono milanese, non si affitta a meridionali. Siccome sono milanese, la più alta forma d'arte che concepisco sono gli stilisti. Non a caso Milano in 1500 anni di storia, ha dato all'umanità solo il Beccaria. Poi si è riposato. Siccome sono milanese, i miei nonni vengono da Avellino o dal Friuli. Siccome sono milanese, Roma drena tutte le risorse perché ci sono i ministeri. Il fatto che a Milano ci siano gli headquarters di tutte le principali compagnie italiane, non conta. Siccome sono milanese, la colpa è tutta del governo di Roma. Il fatto che la maggior parte dei parlamentari siano eletti al nord, non conta. Siccome sono milanese, sono molto gentile. A volte saluto anche il vicino che incontro in ascensore. Siccome sono milanese, o sono ragioniere o sono dottore commercialista. Posso essere anche ingegnere, ma questo è un caso patologico. Siccome sono

milanese, mi piacciono gli svizzeri. Siccome sono milanese, ho lo swatch da collezione, il telefonino ultimo modello, la 4 ruote motrici per andare dal tabaccaio, il monclair, le timberland (ricordi di gioventù), l'Alfa Romeo, il copritelefonino in pelle d'armadillo firmato Trussardi, ho firmate anche le mutande (<http://spazioinwind.libero.it/skazzz/seghe%20mentali/problemi%20sociali/siccome%20sono%20milanese.htm>).

[Ponieważ jestem mediolańczykiem, jestem doskonały. Ponieważ jestem mediolańczykiem, mam serce jak na dłoni i dogaduję się ze wszystkimi, o ile przyznają, że jestem najlepszy ze wszystkich. Ponieważ jestem mediolańczykiem, nigdy nie wchodzę w żadną dyskusję. Zachęcić do dyskusji mediolańczyka?? Ale nigdy z Mediolanu!!! Ponieważ jestem mediolańczykiem, kiedy rozmawiam ze znajomymi, zawsze przyznaję rację tym, którzy są z Mediolanu. Ponieważ jestem mediolańczykiem, tym, którzy mówią mi, że mediolańczycy są rasistami, odpowiadam „Ale jeśli mam też przyjaciół z Florencji...”. Ponieważ jestem mediolańczykiem, jestem oburzony bezrobotnymi z południa, którzy nie szukają pracy na północy, ponieważ „nie lubią się męczyć”, a ja odmawiam pracy w Novarze, ponieważ jest to dla mnie niewygodne. Ponieważ jestem mediolańczykiem, jestem oburzony bezrobotnymi z południa, którzy nie szukają pracy na północy, a ja ich nie rozumiem. Ponieważ jestem mediolańczykiem, liczą się tylko pieniądze. Ponieważ jestem mediolańczykiem, nie jestem niedemokratyczny. Nie wiem nawet, czym jest demokracja. Ponieważ jestem mediolańczykiem, jak Mediolan uczy cywilizację, demokracji nie ma. I zapominam, że faszyzm, czerwone brygady, liga, kraksizm oraz Komunia i Wyzwolenie narodziły się w Mediolanie. Ponieważ jestem mediolańczykiem, nie jestem rasistą. To oni są terroni (głupcami). Ponieważ jestem mediolańczykiem, nie wynajmuję niczego mieszkańcom południa. Ponieważ jestem mediolańczykiem, najwyższą formą sztuki, którą przyjmuję, są styliści. To nie przypadek, że przez 1500 lat historii Mediolan dał ludzkości tylko Cesare Beccarię. Potem odpoczywał. Ponieważ jestem mediolańczykiem, moi dziadkowie pochodzą z Avellino lub Friuli. Ponieważ jestem mediolańczykiem, Rzym czerpie wszystkie zasoby, ponieważ tam są ministerstwa. Fakt, że w Mediolanie znajdują się siedziby wszystkich głównych włoskich firm, jest bez znaczenia. Ponieważ jestem mediolańczykiem, wina leży całkowicie po stronie rządu Rzymu. Fakt, że większość wybranych posłów pochodzi z północy nie ma znaczenia. Ponieważ jestem mediolańczykiem, jestem bardzo miły. Czasami pozdrawiam także sąsiada, którego spotykam w windzie. Ponieważ jestem mediolańczykiem, jestem księgowym lub dyplomowanym księgowym. Mogę też być inżynierem, ale to przypadek patologiczny. Ponieważ jestem mediolańczykiem, lubię Szwajcarów. Ponieważ jestem mediolańczykiem, mam ostatni model swatcha, najnowszy model telefonu



komórkowego, samochód z napędem na 4 koła, aby podjechać do sklepu z wyrobami tytoniowymi, Monclair, timberland (wspomnienia z młodości), alfa romeo, pancerną osłonę telefonu komórkowego marki Trussardi, mam markowe także majtki.]

Z zacytowanych tekstów wyłaniają się dwa różne językowe obrazy świata, choć przecież wypowiedają się obywatele tego samego państwa. Neapolitańczyk akcentuje wątki historyczne i mitologiczne, które sprawiły, że jego *paese* ma wyjątkowy charakter. Podkreśla również elementy kultury, które stały się emblematami kulturowymi zjednoczonych Włoch, takie jak kawa, miłość, piosenka i wólczuga. Całość jawi się patetycznie, nostalgicznie i lirycznie. Z kolei w tekście mediolańczyka najważniejsza wydaje się terażniejszość oraz te cechy i umiejętności, które powinien posiadać współczesny człowiek sukcesu, a więc: pracowitość, pewność siebie, dobrobyt, punktualność, bycie modnym w sensie posiadania markowych ubrań i technologicznych gadżetów. Wyczuwa się dystans autora do treści, poczucie humoru, a także ironię.

## **Tożsamość jednak niezawieszona? Kilka obserwacji na zakończenie**

Pytania o naturę tożsamości, o jej znaki w kulturze i w języku, nurtują badaczy wielu dyscyplin. Z jednej strony jest to zjawisko naturalne – każdy z nas chce należeć: do rodziny, do kręgu przyjaciół i znajomych czy amatorów np. kina, do narodu. Tak po prostu łatwiej żyć, kiedy jest się w grupie osób, z którą dzielimy poglądy, pasje, historię, kulturę czy w końcu język. Z drugiej strony wydaje się, że tożsamość można kontrolować, bo przecież żyjemy na styku różnych tradycji, kultur i języków, które wnikają w naszą wiedzę o świecie, w nasz światopogląd i integrują się w jedną, odrębną, niepowtarzalną tożsamość. A zatem być może nie chodzi o zawieszenie tożsamości, lecz o naturę podmiotu? Bo to ostatecznie człowiek musi indywidualnie uporać się ze swoimi różnymi „odślonami” i musi scalić podmioty, które reprezentują różne kultury i mówią różnymi językami, tak aby ocalić swoją tożsamość.

## Bibliografia

- Bachtin Michał (1970): *Problemy poetyki Dostojewskiego*. Przeł. N. Modzelewska. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Barthes Roland (1999, tekst oryginalny 1968): *Śmierć Autora*. Przeł. M.P. Markowski. „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 1/2(54/55), s. 247–251.
- Bartmiński Jerzy (2006): *Językowe podstawy obrazu świata*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Bartmiński Jerzy (2008): *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna?* „Język a Kultura”, nr 20, s. 15–33.
- Bartmiński Jerzy, Pajdzińska Anna, red. (2008): *Podmiot w języku i kulturze*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Bartmiński Jerzy, Tokarski Ryszard (1986): *Językowy obraz świata a spójność tekstu*. W: *Teoria tekstu. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 65–81.
- Benveniste Emile (2008, tekst oryginalny 1966): *O subiektywności w języku*. W: *Podmiot w języku i kulturze*. Red. J. Bartmiński, A. Pajdzińska. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 21–31.
- Boksański Zbigniew (2002): *Tożsamość*. W: *Encyklopedia socjologii*. Red. Z. Boksański, K.W. Frieske. T. 4. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bruni Francesco (1984): *Elementi di storia della lingua italiana. Testi e documenti*. Unione Tipografico-Editrice Torinese, Torino.
- Brzezińska Anna (2006): *Dzieciństwo i dorastanie: korzenie tożsamości osobistej i społecznej*. W: *Edukacja regionalna*. Red. A. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 47–77.
- Calcagno Giorgio, red. (1993): *L'identità degli Italiani*. Laterza, Milano.
- Ducrot Oswald, ed. (1980): *Le dire et le dit*. Minuit, Paris.
- Ducrot Oswald, Anscombe Jean-Claude (1983): *L'argumentation dans la langue*. Pierre Madraga, Bruxelles.
- Galli Della Loggia Ernesto (1998): *L'identità italiana*. Il Mulino, Bologna.
- Gałkowski Artur (2015): *Raz jeszcze o postrzeganiu Włochów i Włoch*. „Italica Wratislaviensia”, T. 6, s. 327–335, <https://doi.org/10.15804/IW.2015.06.21>.
- Grzegorzczak Renata (1991): *Pojęcie językowego obrazu świata*. W: *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński, R. Tokarski. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 115–147.
- Kapusta Andrzej (2006): *Podmiotowość, jaźń, tożsamość*. „Diametros”, nr 7, s. 193–198.
- Kerbrat-Orecchioni Catherine (1980): *L'énonciation de la subjectivité dans la langue*. Armand Colin, Paris.
- Marazzini Claudio (2004): *La lingua italiana. Storia, testi, strumenti*. Il Mulino, Bologna.

- Paleczny Tadeusz (2008): *Socjologia tożsamości*. Wydawnictwo Platon, Kraków.
- Reber Arthur (2000): *Słownik psychologii*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Serianni Luca, Trifone Pietro (1993–1994): *Storia della lingua italiana*. G. Einaudi, Torino.
- Witkowski Lech (1990): *Tożsamość i zmiana*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań.
- Wojtyła Karol (1978): *Subjectivity and the Irreducible in Man*. „*Analecta Husserliana*”, T. 7, s. 107–114.

- <http://milanesi.corriere.it/2013/01/31/basta-luoghi-comuni-io-sono-milanese/> [dostęp: 13.04.2023]
- <http://spazioinwind.libero.it/skazzz/seghe%20mentali/problemi%20sociali/siccome%20sono%20milanese.htm> [dostęp: 13.04.2023]
- [http://www.fondazioneromano.it/joomla/index.php?option=com\\_content&view=article&id=684:oggetto-affinche-non-dimentichiate-mai-le-vostre-origini&catid=25:news&Itemid=148](http://www.fondazioneromano.it/joomla/index.php?option=com_content&view=article&id=684:oggetto-affinche-non-dimentichiate-mai-le-vostre-origini&catid=25:news&Itemid=148) [dostęp: strona wygasła]
- <http://www.storiainrete.com/2520/interviste/c'e-un-problema-siamo-italiani-ma-non-siamo-una-nazione/> [dostęp: strona wygasła]
- <https://corrieredellumbria.corr.it/video/spettacoli/649822/sanremo-2019-mahmood-polemiche-su-migranti-io-sono-italiano-al-100.html> [dostęp: strona wygasła]
- <https://internapoli.it/parole-damore-di-ancelotti-verso-la-citta-e-i-tifosi-sono-napoletano-dentro/> [dostęp: 13.04.2023]
- <https://napolipiu.com/bud-spencer> [dostęp: 13.04.2023]
- [https://video.repubblica.it/edizione/napoli/sono-napoletano-omaggio-a-napoli-e-ai-suo-cittadini/296362/296980?refresh\\_ce](https://video.repubblica.it/edizione/napoli/sono-napoletano-omaggio-a-napoli-e-ai-suo-cittadini/296362/296980?refresh_ce) [dostęp: 13.04.2023]
- <https://www.belvederenews.net/siamo-italiani-nellunione-europea-il-progetto-politico-di-cicu-comi-e-patricello-presentato-a-caserta/> [dostęp: 13.04.2023]
- [https://www.corrieredellosport.it/news/volley/nazionali-volley/2022/10/1598520235/paola\\_enogu\\_clamoroso\\_addio\\_alla\\_nazionale\\_in\\_lacrime\\_mi\\_chiedono\\_se\\_sono\\_italiana\\_ora\\_basta\\_](https://www.corrieredellosport.it/news/volley/nazionali-volley/2022/10/1598520235/paola_enogu_clamoroso_addio_alla_nazionale_in_lacrime_mi_chiedono_se_sono_italiana_ora_basta_) [dostęp: 13.04.2023]
- <https://www.edizionieo.it/review/8028> [dostęp: 13.04.2023]
- <https://www.flickr.com/photos/legambiente/24547416979> [dostęp: 13.04.2023]
- <https://www.fmtech.it/diario/io-sono-italiano/Marco A. Frasson> [dostęp: strona wygasła]
- <https://www.ilfoglio.it/pensieri-non-convenzionali/2018/12/03/news/prima-gli-italiani-solo-quelli-che-votano-per-salvini-227537/> [dostęp: 13.04.2023]
- <https://www.ilgiornale.it/news/sport/mi-hanno-chiesto-se-fossi-italiana-paola-egonu-lascia-2076048.html> [dostęp: 13.04.2023]
- [https://www.lastampa.it/sport/volley/2022/10/16/news/le\\_lacrime\\_di\\_paola\\_egonu\\_mi\\_chiedono\\_ancora\\_perche\\_sono\\_italiana\\_e\\_intollerabile-12149948/](https://www.lastampa.it/sport/volley/2022/10/16/news/le_lacrime_di_paola_egonu_mi_chiedono_ancora_perche_sono_italiana_e_intollerabile-12149948/) [dostęp: 13.04.2023]

[https://www.open.online/primo-piano/2019/03/17/video/salvini\\_razzista\\_e\\_fascista\\_io\\_orgagliosamente\\_italiano-172430/](https://www.open.online/primo-piano/2019/03/17/video/salvini_razzista_e_fascista_io_orgagliosamente_italiano-172430/) [dostęp: strona wygasła]

<https://www.osteriafrancescana.it/it/massimo-bottura/> [dostęp: 13.04.2023]

<https://www.superprof.it/ciao-ragazzi-sono-gennaro-sono-nativo-italiano-nato-roma-nove-anni-vivo-brasile.html> [dostęp: 13.04.2023]

<https://www.tio.ch/people/gossip/808818/sul-lavoro-sono-milanese-ma-nel-cuore-sono-terrona> [dostęp: 13.04.2023]

## Abstract

### **Identità sospesa: forme linguistiche di ricerca e di espressione dell'identità nazionale sull'esempio della lingua italiana**

Il presente articolo è dedicato alla riflessione sull'identità italiana di fronte all'Italia Unita e alla standardizzazione della lingua italiana. L'analisi degli indicatori linguistici del soggetto nel contesto degli studi sulla soggettività e l'immagine linguistica del mondo conduce a rispondere alla domanda sull'identità nazionale italiana contemporanea. Il corpus di ricerca proviene da una parte da siti Internet, i cui utenti, parlando spontaneamente di se stessi, esitano tra la loro italianità e la loro appartenenza alla regione, dove sono nati e dove vivono, e cioè tra Io italiano e lo Piemontese; d'altra parte, i testi provenienti dalla stampa online, indirizzati a tutti gli italiani, devono verificare l'identità italiana. Seguendo gli indicatori linguistici che esprimono identità in entrambi i tipi di testi, si scopre che l'identità italiana rimane sospesa a favore di identità locali immerse in diverse storie e culture regionali e in varie varianti linguistiche.

**Parole chiave:** identità nazionale, identità locale, indicatori linguistici di identità, italiano